Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

GONIEC KRAKOWSKI

Redakcja i Administracja
Kraków, ul. Dunajewskiego Nr. 7.
Telefon 2502. - P. K. O. Nr. 151.100.

2000 M

BEZPARTYJNY DZIENNIK ILUSTROWANY

Prenumerata wynosi w Krakowie miesięcznie M. 66.000, z odnosz. do domu M. 72.000. Zamiejsc. M. 72.000. Zagranicą Mk. 120.000

Nr. 210. — Rok VI. Kraków, sobota 1 września 1923 r. Red. naczelny ANTONI KRZYWY

Nota belgijska.

Nota belgijska przyjęta w Londynie przychylnie. — Treść tej noty. — Dwa jej najważniejsze ustępy. — Plan spłaty odszkodowań i dalsze rokowania. — Bezpieczeństwo granic Belgji. — Uwaga Biura Reutera. — „Vorwärst“ o nocie belgijskiej. — Co teraz uczyni kanclerz Stresemann?

Kraków w sierpniu.

(X). Oczekiwana z niepokojem przez interesowanych, tj. Francję, Anglję a także Niemcy, **odpowiedź Belgji na notę angielską z dn. 11. sierpnia br.** została wreszcie do Londynu wysłana i przyjęta tam bardzo przychylnie, może nawet przychylniej, niż odpowiedź francuska. I, co jest godnem uwagi, w Berlinie oceniono tę notę, jako dowód, że Belgja nie idzie na pasku Poincare'go w swych zapatrywaniach na kwestję rozwiązania problemu reparacyjnego.

Czy i w jaki sposób nota belgijska przyczyni się do wyrównania różnic w zapatrywaniach Paryża i Londynu — dowiemy się dopiero w połowie września, gdyż wtedy, wedle zapowiedzi oficjalnej, gabinet angielski sprecyzuje swoje stanowisko. Ale teraz jest już pewnem, że nota belgijska w związku z omówionem na tem miejscu ostatniem wystąpieniem publicznem kanclerza Stresemanna, stanowi „nić Aryadny“, mogącą doprowadzić do kłębka.

Nota belgijska składa się ze wstępu, z obszernej odpowiedzi na notę angielską z dnia 11. sierpnia, podzielonej na kilka części, z expoze i anektu a na ogół przypomina analogiczną notę francuską, trzymana jest jednak w tonie łagodniejszym.

Po odrzuceniu z tej noty balastu słownego, przyjętego za rzecz konieczną w tego rodzaju aktach dyplomatycznych, pozostały jako najważniejsze dwa jej ustępy: jeden odnoszący się **do planu spłaty odszkodowań**, drugi — **do dalszych rokowań.**

Dla ścisłości jedynie zaznaczamy, że pierwsza część noty ma charakter polemiczny, zajmuje się bowiem zbijaniem zarzutów, poczynionych Belgji w nocie angielskiej, a także dowodzeniem, że okupacja Zagłębia Ruhry jest legalną, co wydaje się być wątpliwem gabinetowi angielskiemu.

We wspomnianym ustępie, omawiającym **plan spłaty odszkodowań,** przedstawia rząd belgijski swoje zapatrywania. Sądzi on, między innemi, że należałoby przedewszystkiem ustalić **dokładnie zobowiązania niemieckie** a następnie dopuszcza możliwość zmniejszenia długu Niemiec oraz udzielenia im chwilowego moratorjum. Co się zaś tyczy **sposobu spłaty długu niemieckiego** — to nota wskazuje na sprawozdanie rzeczoznawców belgijskich, przedłożone sprzymierzonym, gdzie te sposoby zostały omówione.

Dalej popiera rząd belgijski stanowisko Anglji, która domaga się, aby **sprawy odszkodowania i długów międzysojuszniczych były łącznie traktowane.** Omówiwszy zaś żądania odszkodowawcze pojedyńczych państw i ich długi wojenne, nota domaga **się dla Belgji odszkodowania w sumie 6 i pół miljarda marek w złocie. Gdy zaś na poczet swej należności Belgja otrzymała już 1 i pół miljarda, przeto jej obecna pretensja do Niemiec równa się 5 miljardom.**

W ustępie drugim, poświęconym sprawie **dalszych rokowań,** nota belgijska podnosi, że **w ostatnich miesiącach osiągnięto znaczny postęp w rokowaniach (sic!).** Rząd belgijski jest atoli zdania, że nadeszła już chwila, w której „modus“ tych rokowań powinien uledz zasadniczej zmianie. Zagadnienia reparacyjne zostały już dostatecznie, nawet wyczerpująco, wyświetlone. **Teraz więc mogłyby już rozpocząć się przyjazne rokowania premierów państw sprzymierzonych,** przyczem nie szłoby jednak koniecznie o zwoływanie konferencji.

Nota belgijska kończy się naleganiem, aby w związku z kompleksem spraw reparacyjnych **rozwiązaną została sprawa bezpieczeństwa granic Belgji,** od której zależy ogólne uspokojenie i możliwość ograniczenia zbrojeń.

Co się tyczy **przyjęcia noty belgijskiej w Londynie,** o którem wspomnieliśmy na wstępie, to warto podnieść doniesienie Biura Reutera, wedle którego „W. Brytanja zgodziłaby się na podjęcie wspólnych rokowań tylko wtedy, gdyby alianci wyrazili chęć porozumienia się w sposób jasny“. A zatem od aliantów, a w pierwszym rzędzie ma się rozumieć, od Francji będzie zależało, czy ta nieszczęsna sprawa reparacji posunie się, lub nie, ku swemu rozwiązaniu. Jeżeli bowiem Poincare zażąda zwołania konferencji wszystkich aliantów — to Anglja porzuci swe dotychczasowe odosobnione stanowisko i z roli arbitra, jaką chciała dotąd odgrywać w konflikcie francusko-niemieckim zejdzie do roli państwa te same pretensje mającego do Niemiec, jak Francja i Belgja.

Charakterystycznym rysem zapatrywań w kołach miarodajnych niemieckich jest komentarz, którym zaopatrzył notę belgijską „Vorwärts“, posiadający obecnie cechy organu półurzędowego. Otóż dziennik ten podnosi z naciskiem, że **Niemcy bardzo sobie życzą, aby porozumienie Francji z Anglją jak najprędzej nastąpiło,** bo to może wyjść tylko na korzyść Rzeszy. A ponieważ nota belgijska pośrednio przyczynia się do tego porozumienia, przeto powitać ją należy z zadowoleniem.

Gdyby tak było w istocie — to powinniśmy ze strony kanclerza Stresemanna spodziewać się jakiejś nowej enuncjacji, ułatwiającej sprzymierzonym wejście w rokowania z Niemcami bezpośrednio, do czego nie chciał dopuścić jego poprzednik Dr. Cuno, stawiając tym sposobem Niemcy w sytuację bez wyjścia.



Wąż morski pojawiający się co roku podczas kanikuły — dziennikarskiej.

Prez. Wojciechowski odwiedzi Huculszczyznę

P. Prezydent uda się tam po otwarciu Targów Wschodnich.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Warszawa.

We wrześniu Prezydent Rzeczypospolitej odwiedzi Huculszczyznę. W tej sprawie bawi w Warszawie wojewoda stanisławowski, p. Jurystowski.

Należy przypomnieć, że na otwarcie Targów Wschodnich przybędzie do Lwowa p. Prezydent, a wizyta Jego na Huculszczyźnie odbędzie się najprawdopodobniej bezpośrednio po wyjeździe ze Lwowa.

Ku poprawie gospodarki kolejowej.

Sprawa doraźnych oszczędności i zmian w organizacji kolejnictwa.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Warszawa.

W Ministerstwie kolei odbyła się konferencja z udziałem p. min. Karlińskiego, byłego min. kol. p. Jasińskiego, gen. Komisarza oszcz. p. Moskalewskiego, skretarza Komitetu ekon. Rady Ministrów, oraz czterech rzeczoznawców spraw kolejowych — poświęcona sprawie doraźnych oszczędności w gospodarce kolejowej i zmian w organizacji kolejnictwa, przedewszystkiem w kierunku ujednostajnienia administracji kolejowej.

Dla tych spraw powołano specjalną komisję, której przewodniczy b. minister kol. p. Jasiński. Komisja ta będzie miała na celu przedewszystkiem dopilnować przeprowadzenia wniosków, uchwalonych na wymienionej konferencji.

Wpłata podatków przez P. K. O.

Telefonem od własnego korespondenta.

Warszawa.

Jak się dowiaduje Nasz korespondent, w najbliższym czasie zostanie wprowadzony system wpłat podatków za pośrednictwem Pocztowej Kasy Oszczędności.

(Będzie to wielkiem udogodnieniem dla płacących, gdyż będą mogli uiszczać podatki w najbliższym urzędzie pocztowym).

Muzeum zabytków kościelnych na Zamku poznańskim

Poznań. (PAT).

Drugie piętro zamku poznańskiego przeznaczono na umieszczenie zabytków kościelnych. W tych dniach przewieziono wszystkie zbiory djecezji poznańskiej, które zinwentaryzował konserwator Dr. Pajzderski i ks. Majkowski. Muzeum będzie otwarte z końcem września.

Łatyszence wręczono akt oskarżenia.

Warszawa. (PAT).

„Gazeta Poranna" donosi: Przywieziono do sądu okręgowego w Warszawie mordercę metropolity prawosławnego, Smaragda Łatyszenkę, któremu wręczono nowy akt oskarżenia o trzy przestępstwa: Morderstwo, uczestniczenie w nielegalnej organizacji białoruskiej i uprawianie agitacji antypolskiej. Termin procesu będzie w tych dniach wyznaczony.

Spotkanie Poincarego z Baldwinem nastąpi 10 lub 12 września.

Warszawa. (Telefonem od własnego kor.).

Z Paryża donoszą, że dnia 10 lub 12 września nastąpi spotkanie między francuskim prezydentem min. p. Poincare, a premjerem angielskim p. Baldwinem, na którem będą omówione sprawy odszkodowań niemieckich i Zagłębia Ruhry.

Zamordowanie towarzysza młodości Mussoliniego.

Trjest. (PAT).

Wczoraj rano zamordowano tutaj pięciu strzałami rewolwerowymi sekretarza miejscowej organizacji faszystowskiej Morarę, towarzysza młodości Mussoliniego. Morderstwa dokonał niejaki Sollerosi podając, że zamordował Morarę ze zemsty, ponieważ nie wyrobił mu obiecanego dekretu na szofera. **Sklepy i lokale publiczne w Trjeście były wczoraj zamknięte. W wielu miejscach wywieszono żałobne chorągwie.**

Skazanie bułgarskich komunistów na śmierć.

Saloniki. (PAT).

Sąd w Plevnie wydał wyrok w procesie przeciw bułgarskim komunistom, którzy w czasie upadku rządu Stambulińskiego chcieli zorganizować powstanie. **Czterech przywódców zostało skazanych na śmierć za dążenie do wywołania wojny domowej, reszta skazana została na długoletnie więzienie.**

Sporne sprawy polsko-niemieckie

będą rozpatrywane we wrześniu w Berlinie i Warszawie.

Warszawa. Telefonem od własnego korespondenta.

Mieszany Trybunał rozjemczy polsko-niemiecki odbędzie najbliższe sesje we wrześniu, częściowo w Berlinie, a częściowo w Warszawie.

Na sesjach w Berlinie, dnia 10 i 13 września będzie rozpatrywanych pięć spraw kolonistów niemieckich w Polsce, oraz niemieckiej Centrali papierosów przeciw Rządowi polskiemu. Na sesjach w Warszawie w dniach 20, 21 i 24 września będą rozpatrywane sprawy obywateli polskich, wynikające z art. 304 Traktatu wersalskiego.

Z posiedzenia Rady Ministrów.

Załatwiono cały szereg ważnych spraw.

Warszawa. (PAT).

Rada Ministrów na posiedzeniu dnia 30 bm. uchwaliła wnioski ministra spraw zagranicznych w sprawie konwencji o pośrednictwie pracy dla marynarzy, w sprawie konwencji co do odszkodowań na wypadek bezrobocia, w sprawie konwencji co do zatrudnienia w pracy kobiet przed porodem i po porodzie, w sprawie konwencji co do najniższego wieku młodocianych przy dopuszczaniu do pracy w przemyśle.

Na tem samem posiedzeniu Rada Ministrów przyjęła wniosek ministra spraw wewnętrznych w sprawie spisu ludności w województwie górnośląskiem i Ziemi Wileńskiej. Dalej Rada Ministrów przyjęła wnioski ministra kolei w sprawie wywłaszczenia gruntów pod budowę kolei Białoszyce-Kazimierza Wielka i w sprawie zajęcia gruntów w Tyśmienicy.

Nota Włoch w sprawie mordu włoskiej misji granicznej.

Siedm surowych punktów rządu włoskiego dla Grecji. — Albanja wobec zbrodni. Demonstracyjne rozruchy w Trjeście.

Rzym. (PAT).

Rząd włoski z wypadków, które poprzedziły **mord dokonany na członkach włoskiej misji granicznej**, a dalej z innych faktów i po zbadaniu sprawozdań pochodzących z dobrego źródła nabrał przekonania, **że rząd grecki oprócz odpowiedzialności materjalnej ponosi także odpowiedzialność moralną za ten mord.** Wychodząc z tego przekonania i mając pewność, że da w ten sposób **wyraz uczuciu niezadowolenia całego narodu włoskiego** polecił prezydent ministrów Mussolini posłowi włoskiemu w Atenach Montagnie **przedłożyć Grecji notę**, w której Włochy żądają:

1. Jak najbardziej **wyczerpującego usprawiedliwienia** się wobec rządu włoskiego, a mianowicie w tej formie, aby usprawiedliwienie to doręczone zostało poselstwu włoskiemu w Atenach przez najwyższą władzę wojskową grecką.

2. Odprawienia **uroczystego nabożeństwa żałobnego** w katedrze katolickiej w Atenach za spokój duszy zamordowanych w obecności wszystkich członków rządu.

3. **Oddania honorów fladze włoskiej przez flotę grecką w Pireusie.** W tym celu uda się jedna z eskadr włoskich do portu Pireus, podczas gdy równocześnie okręty greckie wywieszą flagę włoską.

4. **Najsurowszego śledztwa** ze strony władz greckich **na** miejscu dokonania morderstwa, któreby przeprowadzono w obecności włoskiego attache wojskowego za bezpieczeństwo osoby, którego rząd grecki będzie bezwarunkowo odpowiedzialny. Śledztwo **to musi być ukończone w przeciągu 5 dni od wręczenia tej noty.**

7. **Oddanie honorów wojskowych ciałom zamordowanych** podczas przeniesienia trumien na okręt włoski w Prewezie.

8. Wreszcie domaga się rząd włoski w nocie swej udzielenia odpowiedzi w najkrótszym czasie.

Rzym. (PAT).

Poselstwo albańskie w Rzymie podaje, iż wiadomość o zamordowaniu członków włoskiej delegacji granicznej wywołała **w całej Albanji wstrząsające wrażenie.** Albania widzi w ofiarach zbrodni męczenników za sprawę narodową. Zbrodnia nie mogła być popełniona przez Albańczyków.

Wiedeń. (PAT).

Donoszą z Trjestu: Na Placu Wolności **tłum spalił chorągiew grecką.** Następnie pociągnęli demonstranci na Stare miasto i **zdemolowali kawiarnię odwiedzaną przez Greków. Jednego Greka pobito ciężko, inni uciekli.** Następnie demonstranci udali się wśród okrzyków **przeciw Grecji przed kościół grecki i szkołę grecką, gdzie zerwali napisy greckie i wrzucili następnie do morza.** Karabinierzy przywrócili porządek **przed konsulatem greckim ustawione są silne patrole.**

Zamach na królowę angielską.

W poprzek toru leżała szyna. — Pociąg dworski przejechał innym torem. — Wykolejenie groziło przepełnionemu letnikami pociągowi pospiesznemu.

Londyn 29 sierpnia.

Wczoraj odkryto na linji kolejowej akt sabotażu, który mógł groźne pociągnąć za sobą następstwa. Na szynach toru kolejowego między miastami Jork i Newcastle znaleziono leżącą w poprzek szynę, która wystarczyłaby zupełnie do wykolejenia pociągu. Niebezpieczeństwo odkryto na kilka minut przed nadejściem pociągu pospiesznego, idącego od strony Newcastle a przepełnionego publicznością, powracającą z letnisk. Sądzą tu, że przypadek pozwolił tym razem odkryć planowany a nieudany zamach na królowę angielską Marję, gdyż pociąg dworski z królową angielską, wracającą również z rezydencji, w której spędzała lato, przeszedł na kilka chwil przedtem po drugiej, równoległej linji szyn.

Miljony ton mrożonego mięsa leżą na składach w Niemczech.

Londyn. (PAT).

„Daily Telegraph" ogłasza wywiad swojego korespondenta berlińskiego z dr. Stresemannem na temat sytuacji wewnętrznej Niemiec. Stresemann wyraził przekonanie, że jeżeli jego rząd będzie musiał ustąpić, to może on nazwać się śmiało ostatnim kanclerzem Niemiec, który wyszedł z szeregów stronnictw mieszczańskich. W tym wypadku nastąpi zbolszewizowanie nietylko Niemiec, ale i większej części Europy. Całe powodzenie akcji sanacyjnej należy od dostatecznego wyżywienia ludności. Niestety nie posiadamy dosyć środków żywności, mówił kanclerz, i chociaż **leżą na składzie w Niemczech miljony ton mięsa mrożonego**, to nie mamy pieniędzy, aby poczynić dalsze zakupy w Stanach Zjednoczonych. Naród niemiecki jest bardzo cierpliwy. Jeżeli jednak stanie przed widmem głodu, woźmie w nim górę duch oporu. Również i w tym wywiadzie okazał się kanclerz zwolennikiem polityki porozumienia się między Francją, Anglją a Niemcami. Dr. Stresemann jest bowiem przekonany, że układ między temi państwami przywróci pokój

Jaki jest majątek państwowy Rzeczplitej?

Brak dokładnej statystyki. — Jest to przyczyną, że ani obywatel polski ani kapitalista zagraniczny niema o państwie naszem dokładnych danych co do zdolności kredytowych i płatniczych.

Kraków, w sierpniu.

Nie posiadamy dotychczas dokładnego oszacowania majątku państwowego. Przed przystąpieniem do tej czynności byłoby jednak konieczne sporządzenie wyczerpującego inwentarza, t. j. spisu wszelkich dóbr wchodzących do tego majątku. Wykonanie tej pracy pożądane jest nietylko ze względów rachunkowych, lecz również dla uzyskania trwałej i ściśle określonej podstawy w państwowych operacjach kredytowych za granicą. Ale i poza tymi względami, każdego światłego obywatela Rzeczypospolitej Polskiej niewątpliwie interesuje stan majątku państwowego w Polsce i z tego powodu niżej podajemy treściwy opis, oparty na źródłach urzędowych.

Majątek państwowy Polski składa się z działów następujących:

1) Budynki i gmachy państwowe przeważnie zajęte są przez różne instytucje rządowe, w małej części wynajmowane są urzędnikom państwowym (na mieszkania) i osobom prywatnym. Gmachy te pozostają pod zarządem Ministerstw: robót publicznych, oraz rolnictwa i dóbr państwa. Spisu i oszacowania tych nieruchomości dotychczas niema.

2) Dobra ziemskie i wody państwowe, wydzierżawiane bywają z przetargów (licytacji) publicznych: w administracji własnej pozostaje tylko obszar 12.000 mórg (majątek narodowy Razot i łąki Czerskie w Wielkopolsce). Ogólny obszar państwowych majątków rolnych wynosi około 400.000 hektarów. Wartość ziemi, razem z budynkami, których jest 2995, oszacowana jest na sumę około 360 miljonów franków złotych. Wody bywają również wydzierżawiane: ogólny ich obszar podawany jest na 100 tys. hektarów. Ścisłego obliczenia niema.

3) Lasy państwowe zajmują obszar 2,884,677 hektarów, co stanowi trzecią część całego obszaru leśnego Rzeczypospolitej; oszacowane są na sumę około 3 i trzy czwarte miljona franków złotych i pozostają przeważnie w administracji własnej.

4) Zakłady przemysłowe w majątkach i lasach państwowych: młyny, tartaki, terpentyniarnie i cegielnie, w ogólnej liczbie 413, częściowo wydzierżawione, częściowo w administracji własnej; oszacowane są w przybliżeniu na 36 miljonów franków złotych.

5) Stadniny państwowe oszacowane są na sumę około 9 miljonów franków złotych.

6) Państwowe koleje żelazne — ogólnej długości około 16 tysięcy kilometrów linji normalno-torowych i 2 tysiące kilometrów linji wąskotorowych, są prawie całkowicie w eksploatacji rządowej; oszacowane są wraz z taborem, na sumę około 4 i pół miljarda franków złotych.

7) Państwowe majątki górniczo-hutnicze są w zarządzie Głównej dyrekcji, należącej do Ministerstwa przemysłu i handlu. Przeważnie są we własnej rządowej eksploatacji, część jest wydzierżawiona osobom i spółkom prywatnym, pewna część nie jest dotychczas eksploatowana. Do państwowych majątków górniczo-hutniczych należą: saliny, kopalnie węgli tereny węglowe i rudy, huty, tereny naftowe, fabryka olejów mineralnych i gazociągi. Dział powyższy ani dokładnie zinwentaryzowany, ani oszacowany.

8) Zdrojowiska państwowe (Busk, Krynica, Ciechocinek) są w zarządzie i eksploatacji Ministerstwa zdrowia publicznego. Wartość budynków i urządzeń leczniczych nie jest oszacowana.

9) Poczty, telegrafy i telefony stanowią majątek państwowy w zarządzie Ministerstwa poczt i telegr., majątek nie jest oszacowany.

10) Państwowe przedsiębiorstwa przemysłu i handlu są w zarządzie Ministerstw: przemysłu i handlu, prezydjum Rady Ministrów i skarbu.

Jak widzimy, majątek państwowy Rzeczypospolitej Polskiej jest olbrzymi i wobec tego, istotnie wymaga dokładniejszych, niż dotychczas, obliczeń i wykazów, mogących dać należyte pojęcie o zyskowności majątków i przedsiębiorstw państwowych.

Gdyby też majątek ów został należycie zinwentaryzowany i oszacowany pokazałoby się, że pokrywa on w trójnasób wartość i ilość dotąd wydrukowanych marek polskich, czyli w konsekwencji okazałoby się, że wbrew ogólnemu błędnemu przekonaniu, marka polska posiada pełne pokrycie w wartościach realnych i do tego takich, które powinny przynosić dochody produkcyjne.

I czy potrzeba byłoby nam tak gwałtownie podkładu złota pod nową walutę?

Niemcy wykupują marki polskie

by niemi płacić węgiel górnośląski.

Gdańsk (A. W.).

W ostatnich dniach zaznaczyła się widoczna różnica między kursem marki polskiej w Gdańsku i Berlinie.

W ub. wtorek płacono naprzykład za markę polską w Gdańsku 26, podczas gdy w Berlinie ponad 30.

„Gazeta Gdańska" dopatruje się przyczyn tej różnicy w ogromnem zapotrzebowaniu waluty polskiej w Niemczech.

W Katowicach na miljardy zakupuje się marki polskie dla spłacenia węgla górnośląskiego, sprowadzanego do Niemiec w większej, niż dotąd ilości, gdyż przy obecnym stanie waluty Niemcy nie mogą się zaopatrywać w węgiel angielski.

Senat gdański poczynił kroki w Berlinie, aby zakupy waluty polskiej czyniono w Katowicach z pominięciem Gdańska aby nie wywoływać w Gdańsku zwyżki kursu marki polskiej, co uniemożliwiłoby Gdańskowi zakup produktów polskich.

Program komitetu wyborczego w Gdańsku

Najostrzejsza opozycja przeciw obecnemu Senatowi gdańskiemu.

Warszawa (A. W.).

Polski Centralny komitet wyborczy w Gdańsku jednoczący Gdańszczan Polaków bez różnicy przekonań politycznych opublikował swój program, w którym zapowiada:

1) Obronę interesów gospodarczych Gdańszczan Polaków identycznych z interesami pozostałej ludności gdańskiej,

2) Najostrzejszą opozycję przeciw obecnemu senatowi gdańskiemu i dążenie do utworzenia senatu, którego działalność byłaby przedewszystkiem działalnością gospodarczą, wolną od politycznych i nacjonalistycznych celów, opartą na zrozumieniu korzyści płynących dla Gdańska ze związku gospodarczego z Polską,

3) W obronie interesów Kościoła katolickiego w Gdańsku.

Przyjazd kanclerza austr. do Warszawy.

Warszawa (A. W.).

Minister spraw zagranicznych dr. Marjan Seyda przyjął wczoraj na audjencji posła austrjackiego Posta i omówił z nim sprawę przyjazdu do Warszawy kanclerza austrjackiego księdza dra Seipla.

Termin przyjazdu ustalono na dzień 16-go września b. r.

Pokucie w całości zostaje przy Polsce.

Zaniechanie wymiany gmin pogranicznych.— Nowy trakt kolejowy Zaleszczyki-Horodenka.

Sprawa regulacji granicy polsko-rumuńskiej weszła w nowe stadjum. Dotychczasowe pertraktacje, mające na celu wymianę odcinka kolejowego Zaleszczyki — Jasionów Polny, znajdującego się na terenie rumuńskim, na szmat ziemi pokuckiej Jazłowica — Burkut, stały się obecnie nierealne. Przyczynił się do tego stanowiska protest ludności huculskiej, która w tym celu wysłała kilka delegacji do Warszawy. Obecnie istnieje zamiar wybudowania odcinka kolejowego, łączącego Zaleszczyki z Horodenką przez Chorośnicę albo Uścieczko. Wybudowanie nowego traktu kolejowego na 20 km. stanie się możliwe wskutek sprzedaży pewnej części lasów kameralnych, znajdujących się na terenie Jazłowica—Burkut.

W sierpniu wzrosła drożyzna o 72 procent.

Warszawa (A. W.).

Na wczorajszem posiedzeniu komisji statystycznej ustalono, że koszty utrzymania wzrosły w drugiej połowie sierpnia w porównaniu ze stanem w pierwszej połowie o 30.12 procent. Koszty utrzymania w ciągu całego miesiąca w porównaniu z kosztami w miesiącu lipcu podniosły się o 72.09 procent.

Królowa rumuńska nie przyjedzie do Łańcuta.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Warszawa.

Niektóre dzienniki podały wiadomość, jakoby Królowa rumuńska miała przybyć na jedno-miesięczny pobyt do Łańcuta.

Jak się dowiadujemy ze sfer kompetentnych pogłoska ta nie odpowiada prawdzie.

Ministrowie polscy nie przyjęli zaproszenia

na otwarcie wystawy w Moskwie.

Warszawa (A. W.).

Jak podają tutejsze pisma, komitet organizacyjny wystawy wszechrosyjskiej w Moskwie nadesłał zaproszenia do wzięcia udziału w uroczystości wystawy, p. Premjerowi Witosowi, ministrowi spraw zagranicznych Dr Seydzie, Marszałkowi Sejmu Ratajowi i kilku innym ministrom.

Żaden jednak z nich z zaproszenia nie skorzystał.

Obiad galowy u Ministra wojny

na cześć amerykańskiego admirała.

Warszawa (A. W.).

Minister wojny Szeptycki wydał wczoraj na zamku obiad galowy na cześć przybyłego do Warszawy główno dowodzącego eskadry amerykańskiej na wodach europejskich wiceadmirała Andrewsa.

Zatwierdzenie wniosków Komisji Oszczędność.

na 15 miljardów mk.

Warszawa (PAT.).

„Gazeta Poranna" donosi: W dniu wczorajszym minister spraw zagranicznych Seyda zatwierdził wnioski Komisji oszczędnościowej, dotyczące oszczędności, na ogólną sumę 15 miljardów marek polskich.

Co się dzieje w całej Polsce.

Paszporty zagraniczne. — Ujawnianie cen na towarach. — Szczęśliwe miasto w Polsce. — Huculi w Warszawie. — Proces 16 szpiegów. — 30 miljonowa wiza. — Komunistyczny związek metalowców. — Zbójecki napad na polską ekspedycję kinową.

Rozesłany świeżo okólnik do P. K. U. poleca, aby na wyjazd zagranicę P. K. U. wydawały specjalne pozwolenia jedynie młodzieńcom od lat 17 do 20, tym, co mają odroczenie wojskowe, oraz rezerwistom do lat 28. Pozostałe osoby nie podlegają P. K. U. pod tym względem. Nowe to rozporządzenie obowiązywać zacznie od soboty 1 września.

*

W związku ze skierowaniem całej uwagi władz administracyjnych na artykuły pierwszej potrzeby w innych gałęziach handlu zaniedbano tymczasem stosowania przepisów, ujawniania cen. Władze administracyjne pociągną winnych do odpowiedzialności.

*

Szczęśliwem miastem jest w Poznańskiem Wieleń nad Natecią. Posiada ono większą ilość wolnych domów z mieszkaniami i obszernemi składami, nadającemi się również na różne przedsiębiorstwa. Również jest tam kilka fabryk wolnych i bardzo ładnych will, opuszczonych przez Niemców.

Miasto położone jest w okolicy zdrowej i uroczej, jest bardzo czyste i miłe. Nadaje się również na osiedlanie dla miłośników przyrody. Wieleń ma zostać miastem powiatowem i ma być tam także założona nowa szkoła średnia. Wszelkich informacji i wyjaśnień udziela chętnie magistrat miasta Wielenia.

*

Wczoraj bawiła w Warszawie delegacja hucułów z powiatu kołomyjskiego, kossowskiego, zaleszczyckiego i sąsiednich. Delegacja przyjęta była przez prezesa ministrów p. Witosa, któremu przedłożyła szereg dezyderatów w sprawach lokalnych, oraz prosiła go aby sam zjechał na Huculszczyznę dla zapoznania się ze stosunkami miejscowemi. Premjer obiecał to uczynić.

*

Na dzień 8 października wyznaczono proces 16 osób z Grodna, oskarżonych z art. 111 K. K. o szpiegostwo na rzecz sowietów podczas inwazji w roku 1920.

Na ławie oskarżonych zasiądą: Jankiel Eiben, Hersz Trybuk, Jankiel Fiatko, Z. Handelsman, A. Kuczka, Saul Fiatko, Michel i Jankiel Krasik, Hinda Karasikowa, Meir Turecki, Chaim i Lisa Szachrowiczostwo, W. Kosowski, Jankiel Ler, Rafal Puchowicki i Maks Kalubowski.

Między adwokatami, którzy ich będą bronić są współwyznawcy oskarżonych oraz adwokat Paschalski!

*

Od poniedziałku konsulat niemiecki w Warszawie pobiera za wizę 30 miljonów marek niemieckich.

*

W nocy z 27 na 28 bm. organy policji łódzkiej na skutek polecenia prokuratora przy sądzie okręgowym w Łodzi dokonały rewizji w klasowym związku przemysłu metalowego (Dzielna 50).

Rewizja dała nadspodziewane wyniki. Znaleziono około 4 pudów literatury o treści komunistycznej, oraz cały szereg dowodów, stwierdzających działalność antypaństwową powyższego związku.

Po dokonaniu rewizji lokal związku opieczętowano do dyspozycji władz sądowych. — W związku z powyższem dokonano rewizji w mieszkaniu znanego na bruku łódzkim Henryka Marksa, który jest przewodniczącym i jednocześnie sekretarzem związku. Marks podczas inwazji bolszewickiej był internowany w Dąbiu. Jak się dowiadujemy wobec powyższego **związek metalowy zostanie rozwiązany.**

*

Syndykat prasowy polsko-amerykański, kierowany przez dyr. Strzeleckiego, który postawił sobie za cel pośredniczyć w przedostawaniu się do Ameryki i prasy angielskiej istotnych i dobrych o nas wiadomości, podjął ostatnio interesującą imprezę filmową p. t. „Miesiąc w Polsce", w której pokazuje różne fragmenty z życia narodowego kulturalnego, oraz obrazy etnograficzne Polski dzisiejszej.

Ostatnio ekspedycja filmowa wyjechała na Huculszczyznę, celem zrobienia zdjęć w tym malowniczym zakątku Rzeczypospolitej. Zdjęcia się udały, ale przygody, jakich członkowie ekspedycji doznali, przypomniały im niewątpliwie stosunki meksykańskie. Oto w drodze z Żabiego do Rafajłowej napadnięci zostali przez bandę zbójecką.

Ekspedycja złożona z pięciu nieuzbrojonych osób, jadąc w góry, została u wejścia do wąwozu ostrzeżona przez pastucha:

„Was budut byty w peredy i w zadu" — co miało oznaczać zasadzkę bandytów.

Zmysł orjentacyjny dyr. Strzeleckiego uratował ekspedycję, gdyż pośpiesznym marszem wycofała się z najniebezpieczniejszej sytuacji w góry, skąd ujrzano zaczajonych bandytów z karabinami, a nawet granatami ręcznymi.

Po szczęśliwem dotarciu do Rafajłowej, zgłosiła ekspedycja przygodę w żandarmerji, gdzie dowiedziano się, iż było to niebezpieczne spotkanie ze znaną szajką rabusiów, grasujących pod wodzą rutynowanych Petlurowców, Olesiuka i Siszczaka, którzy mają już na sumieniu niejedno życie i mienie ludzkie.

Banda ta jest oddawna poszukiwana przez żandarmerję, lecz zawsze dzięki pomocy tubylców wymyka się z rąk sprawiedliwości.

Krwawe starcia robotników strajkujących z policją.

Radomsk.

Drugi już tydzień trwa tu strajk robotników przemysłu drzewnego w fabrykach: Thonetów, Wünsche i Konów. Pertraktacje, prowadzone przy pośrednictwie inspektora pracy z Piotrkowa, nie doprowadziły do żadnego rezultatu i dla poparcia strajkujących proklamowano **strajk generalny.** Tłum strajkujących, zebrany na wiecu, ruszył o godzinie 7 wieczorem w stronę fabryki Thonetów.

Na ulicy Powiatowej zastąpiła pochodowi drogę **skonsygnowana policja piesza i konna.** Konna wykonała szarżę, tłum **rozbiegł się i zaczął kołkami i kamieniami rzucać w policję.** Rozpoczęła się bijatyka, w której poraniono lekko robotników i policjantów. Tłum zdołał przedrzeć policję i podążył w stronę fabryki Thonetów. Dyrektora jednak nie zastano w domu, więc strajkujący robotnicy udali się do fabryki Wünschego. Tu dyr. Blumenfeld zgodził się na warunki robotnicze.

Dziś rano robotnicy tej fabryki i innych wrócili do pracy z wyjątkiem Thonetów i Wünschego. Z tymi fabrykantami toczą się pertraktacje.

Czterdziestu bandytów napadło na wieś.

Kilkanaście osób zabitych, w tem 2-ch policjantów. — W obławie bierze udział wojsko.

Na mieszkańców wsi i gm. Telechany, pow. Kosów, dokonano zbrojnego napadu bandyckiego.

Podczas napadu zamordowano dwóch posterunkowych, kilku mieszkańców i wójta gminy.

Według zeznań mieszkańców wsi Telechany, bandytów było około czterdziestu.

Na miejsce zbrodni wydelegowano większą ilość funkcjonarjuszy policji, tak mundurowej, jak i śledczej z Brześcia.

Zarządzono obławę na terytorjum powiatu kossowskiego i pińskiego.

W obławie bierze udział wojsko.

W Polsce rodzą się wciąż jeszcze... djabły.

Świadczy to o niezbyt wielkiej oświacie naszej.

W ubiegłym miesiącu głuche okolice Porzecza w Pińszczyźnie napełniła sensacyjna wiadomość o narodzinach **djabła.** Ludność wprowadził w zdumienie fakt przyjścia na świat potwora od klaczy w majątku Porzecze. — Potwór, który się narodził, miał wygląd następujący:

Tył miał zupełnie podobny do konia, dalej szedł tułów z szyją bez przednich nóg, zakończenie tułowia przedstawiało coś w rodzaju głowy; szczęka dolna silnie rozwinięta naprzód a górna zupełnie nie rozwinięta i zadarta do góry. Na miejscu czoła widniało duże jedno oko.

Potwór żyłby, gdyby tego dziwoląga nie uśmiercono nieoględnie 5 strzałami.

Świat naukowy prawdopodobnie miałby ciekawe pole do badania w dziedzinie genetyki, była to bowiem jakaś dziwna mutacja względnie powikłania embrjologiczne.

Okolice Porzecza zostały tą wieścią tak zaelektryzowane, że urządziły pielgrzymki do Porzecza na narodziny „djabła". Policja zaś słuchając wersji, że została uśmiercona istota żyjąca, podobna do człowieka — sporządziła protokół.

Straszliwy posługacz.

Niósł 3 głowy trupie i jedną nogę ludzką. — Badany przez policjanta drwił, że niesie cielęcinę!

Warszawa, w sierpniu.

Na ulicy Polnej posterunkowy policji państwowej zauważył jakiegoś człowieka, siedzącego na pace od śmieci, obok nieznajomego na ziemi stał dobrze wyładowany worek.

CZŁOWIEK I WOREK

wydali się posterunkowemu silnie podejrzani; postanowił przeto zbadać zawartość tłomoka.

Zwrócił się do człowieka z zapytaniem, co zawiera worek.

Człowiek podniósł wzrok na posterunkowego i z najzimniejszą krwią odrzekł,

CIELĘCINĘ,

a zresztą zobacz pan, jak pana to interesuje.

Posterunkowego jednak nie zadowoliła odpowiedź nieznajomego, przeciwnie, jego zimna krew i spokój z jakim odpowiadał, wydały mu się

SZTUCZKĄ ZAWODOWEGO PRZESTĘPCY,

postanowił przeto zbadać zawartość worka.

Ledwo jednak odwiązał sznurek, zaciskający worek, oczom jego przedstawił się widok, który zmroził mu krew w żyłach.

Z otwartego worka patrzyła na posterunkowego

SZKLANEMI MARTWEMI ŹRENICAMI

głowa ludzka. Obok widniały jeszcze dwa inne czerepy oraz noga ludzka.

Po opanowaniu pierwszego wstrętu posterunkowy zrozumiał, że musi mieć przed sobą nielada przestępcę, który aż trzy ludzkie głowy niesie w worku. Jednakże właściciel worka w dalszym ciągu nie zdradzając żadnego niepokoju, prosił posterunkowego, żeby udał się z nim na ulicę Śniadeckich, gdzie się cała sprawa wyjaśni.

Po niejakim wahaniu posterunkowy zgodził się pójść z podejrzanym, który zaprowadził go do Warszawskiego Towarzystwa Naukowego.

W Towarzystwie Naukowem okazało się, że

CZŁOWIEK Z TAJEMNICZYM WORKIEM,

to woźny towarzystwa p. A. K.

Został on wysłany do prosektorjum na ulicę Chałubińskiego, po

TRZY GŁOWY LUDZKIE

dla pracowni antropologicznej. Uspokojony posterunkowy poszedł w dalszym ciągu pełnić swoją służbę.

Rozmaitości z całego świata.

Pomyślne tegoroczne zbiory na całym świecie. — Tegoroczne upały we Francji. — Osobliwi „specjaliści zawodowi“ paryscy. — Fiasko tegorocznego sierpniowego jarmarku w Lipsku. Olbrzymi balon do podróży między Europą a Stanami Zjednoczonymi.

Międzynarodowe Biuro rolnicze w Rzymie wydało już sprawozdanie o tegorocznych żniwach na całym świecie.

Z tego sprawozdania pokazuje się, że tegoroczny zbiór pszenicy w Europie będzie większym od zeszłorocznego o 40,000.000 cetnarów metrycznych, czyli o 17 proc. Należy jednak spodziewać się zwiększenia tego procentu, gdy nadejdą dane, których jeszcze brakuje, z Niemiec, Czechosłowacji i Jugosławji, gdzie zbiory są zadawalniające a w każdym razie lepsze, niż w roku ubiegłym.

W Afryce północnej zbiory tegoroczne są większe od zbiorów w r. 1922 o 11 miljonów cetn. metr., czyli 27 proc. Natomiast w Ameryce północnej zebrano zboża o 22 miljony, czyli 6 proc. mniej, aniżeli w roku zeszłym.

Zbiór żyta zwiększył się w Europie o 50 miljonów cetn. metr., czyli 19 proc., a w Ameryce północ. zmniejszył się o 28 proc. w porównaniu z rokiem ubiegłym.

Zbiór bawełny wypadł w Stanach Zjednoczonych o 16 proc. lepiej, niż w r. 1922 i o 3 proc. wyżej, niż zbiór przeciętny z ostatnich lat pięciu.

*

Dzień 15 sierpnia był tego roku dniem we Francji najgorętszym a zakończył się w niektórych okolicach silną burzą i dużym opadem gradu. W górnej Sabaudji, w Bretanji oraz w centrum kraju wiele osób straciło życie dnia tego skutkiem gorąca. Ofiarą upału padły także konie. N. p. w Navarrenz, gdzie miały odbyć się wyścigi konne, padło z powodu porażenia słonecznego pięć koni.

Skutkiem strasznego gorąca — w Perpignan stwierdzono 15 bm. 65° C w słońcu — a wskutek posuchy spaliły się i jeszcze palą lasy w kilku punktach Francji. Dotąd straty w spalonych lasach przekroczyły kwotę pół miljarda franków. Ratunek palących się lasów oraz wsi w ich pobliżu położonych, utrudnia ogólny brak wody.

*

Żyjemy w czasach, gdy wszyscy i wszystko dąży do specjalizowania się. Niktby jednak nie przypuścił, że obok specjalistów lekarzy, prawników, inżynierów, mechaników i t. d. istnieją także najrozmaitsi „specjaliści zawodowi“ do spraw życia codziennego. Jeden z dzienników paryskich zadał sobie trud stwierdzenia, jacy to „specjaliści“ oddają się na usługi publiczności paryskiej i oto próbka jego informacji w tym kierunku.

W Paryżu istnicją ludzie, zajmujący się zawodowo „wypalaniem cygarniczek piankowych“, aby nabrały pięknej brunatnej barwy, tak cenionej przez palaczy. Dalej, „działa“ w Paryżu pewna dama jako „specjalistka od próbowania potraw“ po domach ludzi bogatych, niedowierzających własnemu smakowi. Obok niej inna dama jest specjalistką od „rozchadzania nowych trzewików“, aby stały się wygodnymi. Istnieją także zawodowi „wąchacze“ perfum po fabrykach, oceniający wartość pachnideł. U „nuworyszów“ zaś paryskich cieszy się powodzeniem pewna „specjalistka“, która uczy ich żony i córki jak należy spać w pozie eleganckiej i t. d.

Z powyższej notatki pokazuje się, że przysłowiowa pomysłowość francuska dotąd się nie wyczerpała i że Francuz jest jedynym tam, gdzie chodzi o znalezienie jakiegoś nowego źródła zarobku.

*

Tegoroczny sierpniowy jarmark lipski zrobił zupełne fiasko. Ogólna depresja, ciążąca nad Niemcami, odbiła się także na tym słynnym jarmarku. Liczba przyjezdnych była bardzo niewielka, a wśród nich nie było wcale kupców angielskich i amerykańskich. Podaż towarów była wielka, ale popyt na nie minimalny, interesy zaś załatwiano tylko za gotówkę.

Miejscowi kupcy, restauratorzy, hotelarze i t. d. doznali wielkiego zawodu, licząc na zwykły, duży zjazd obcych. Dla tego też chcieli się odbić na niewielkiej liczbie przybyłych i obdzierali ich bez miłosierdzia. I tak np. dnia 26 sierpnia, tj. pierwszego dnia jarmarku żądano w pierwszorzędnych restauracjach Lipska po 400.000 marek niemieckich za szklankę piwa. Wprawdzie magistrat miejscowy już nazajutrz ukarał właścicieli odnośnych restauracji dotkliwemi grzywnami — ale obcy wywieźli z Lipska wspomnienie niesłychanego zdzierstwa.

*

Po licznych zapowiedziach i długo trwających przygotowaniach, przystąpiono wreszcie, jak donoszą dzienniki londyńskie, do budowy wielkiego balonu ze sterem, mającego utrzymywać stałą komunikację na linji powietrznej Hamburg—N. York.

Zbudowany wedle projektu holenderskiego inżyniera Bornera, gdzie mierzył ten statek po wietrzny 289.75 metrów długości i 25.32 szerokości. Zaopatrzony jest on w 12 motorów, każdy o sile 260 koni, poruszających śmigi.

Statek może zabrać 300 pasażerów oraz odpowiednią załogę i służbę, a drogę do Ameryki lub z powrotem powinien odbyć wedle obliczeń inż. Bornera, w 45 godzinach. Podróżni będą na nim korzystali z takich udogodnień, jak na pierwszorzędnych parowcach transatlantyckich. Pomyślano nawet o „wiszącym“ ogrodzie. Kuchnia będzie miała palenisko elektryczne.

Przeciw eksplozji lub pożarowi poczyniono daleko sięgające zarządzenia zapobiegawcze. Między innemi, środkowa część balonu, wypełniona wodorem, zostanie zamknięta w skrzyni zawierającej azot. Niebezpieczeństwo eksplozji ma być tak dalece wykluczonem, że nawet wolno będzie palić na tym statku.

Na razie przewidziane są dwa loty tygodniowo między Europą a Stanami Zjednoczonymi.

Niemcy przed rewolucją bawarską

Monarchistyczne hasło: wojna, waluta, Austrja!

Praga (A. W.).

Jak informuje korespondent monachijskiej „Prager Presse“ cały szereg osobistości stojących blisko południowo niemieckich kół separatystycznej i nacjonalistycznych otrzymało imiennie zaadresowany okólnik. **Dokument pochodzi prawdopodobnie z otoczenia Dra Heima i żąda stałego pogotowia w oczekiwaniu hasła.** Równocześnie zaznacza dokument, **że wszelkie przygotowania do akcji są poczynione, tem więcej, że obecne stosunki nie pozwalają na dłuższą zwłokę w działaniu w kierunku oddzielenia całego południa Niemiec i utworzenia wspólnej monarchji naddunajskiej pod berłem Rupprechta.**

W jej skład miałaby wejść również i Austrja.

W związku z tem donosi „Müncher Post“, **że w południowej Bawarji poczyniono ostatnio z polecenia pewnych wysokich feudalnych osobistości poważne zakupy zboża. Pismo zwraca również uwagę na większe transporty, które przechodzą przez południową Bawarję, głównie w nocy.** Koła monarchistyczne wydały na razie następujące hasła: **waluta, wojna, Austrja.**

Ceny więcej niż fantastyczne.

Berlin, w sierpniu.

Cyfry są tu wymowniejsze, aniżeli słowa:

1 kilogram mięsa wołowego lub baraniny kosztował w Berlinie dnia 28 bm. 5,000.000 marek niemieckich,

1 kilogram mrożonego mięsa argentyńskiego — **3,000.000,**

1 kilogram masła — **4,000.000,**

1 kilogram śliwek — **200.000,**

1 ogórek — **200.000,**

1 jajo — **160.000.**

Opłaty pocztowe wynoszą: list zwykły zamiejscowy **75.000 marek**, zagraniczny **200.000**, karta koresp. zamiejscowa **30.000**, zagraniczna **120.000 marek.**

Przed strajkiem generalnym w Czechosłowacji

Kraków, 30 sierpnia.

Z Pragi donoszą, że przedstawicielstwa zawodowe w Czechach północno-zachodnich postanowiły **ogłosić w najbliższych dniach 48-godzinny strajk generalny w całej republice czesko-słowackiej,** aby w ten sposób wywrzeć nacisk na właścicieli kopalń i zmusić ich do poczynienia ustępstw w myśl żądań strajkujących obecnie górników.

Strajk ten, mający wszelkie szanse powodzenia, zostanie przedłużony, gdyby właściciele kopalń nie ustąpili.

Jak rząd węgierski zwalcza korupcję.

Kraków, 30 sierpnia.

Z Budapesztu donoszą, że rząd, **pragnąc stawić czoło korupcji wśród urzędników państwowych, wydał rozporządzenie, zakazujące funkcjonarjuszom państwowym,** zaczynając od ministrów, **należenia do rad nadzorczych i dyrekcji towarzystw akcyjnych.**

Funkcjonarjusze państwowi, należący do takich rad i dyrekcji, mają z nich wystąpić najdalej do dnia 15 września br.

Gdzie będzie obradował parlament turecki

Berlin. (AW).

Zgromadzenie Narodowe w Angorze po ewakuacji Konstantynopola przez wojska sprzymierzone przyjedzie do Konstantynopola, gdzie odbędzie się uroczysta sesja. Przypuszczać można, że wobec niedawnej dyskusji nad tem, czy Zgromadzenie Narodowe obradować ma w Konstantynopolu czy też w Angorze, poruszona będzie również na tej sesji sprawa stałej siedziby parlamentu tureckiego.

Na pamiątkę zawarcia pokoju rząd turecki puścił w obieg marki pocztowe wyobrażające postać Kemala Paszy w uniformie wojskowym stojącego przy zburzonym moście i zniszczonej wsi.

Jubileusz katolicki w 1925 r.

Kraków, w sierpniu.

Pomimo, że oddziela nas **od roku jubileuszowego jeszcze znaczna przestrzeń czasu, czyni się już są doń przygotowania w Watykanie,** jak o tem donoszą z Rzymu.

Na jubileusz ten przybyć ma do Rzymu **1500 biskupów i 30.000 misjonarzy z całej kuli ziemskiej.**

W roku jubileuszowym odbędzie się też w Watykanie nuncyljusz. czyli sobór powszechny. Ostatni taki sobór odbył się w Rzymie 1870 roku, a zaczął się jeszcze, gdy istniało niepodległe państwo papieskie.

„Święte Drzwi“ w bazylice Św. Piotra zostaną otwarte na znak Jubileuszu już na B. Narodzenie **1924 roku.**

KRONIKA.

REPERTUAR TEATRU OPERA I OPERETKA.

Piątek: „Cyrulik Sewilski".

REPERTUAR TEATRU „BAGATELA".

Piątek: „Kochanek od serca".

DO PP. POSŁÓW I SENATORÓW Związku ludowo-narodowego z Małopolski. Korzystając ze zwołania na poniedziałek, 3. września br. pełnego posiedzenia Klubu do Warszawy, proszę, aby pp. Koledzy z Małopolski przybyli już dzień wcześniej i w niedzielę, 2 września o godz. 4 popoł. zebrali się w lokalu klubowym. **Pos. Stan. Rymar.**

ZAKOŃCZENIE GIER I ZABAW MŁODZIEŻY W PARKU DRA JORDANA, które się odbędzie w sobotę dnia 1. września br. zapowiada się jak dotąd ustalono bardzo zajmująco, a mianowicie prócz koncertu Orkiestry wojskowej odbędzie się bieg rozstawny chłopców i dziewcząt, bieg płaski na 60 m. oraz piłka odbijana z bębenków o nagrody. — Początek o godz. 4 popoł. Wstęp wolny.

NOWE CENY WYROBÓW TYTONIOWYCH. Rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 24-go sierpnia 1923 roku.

Na mocy ustawy z dnia 1 czerwca 1923 r. o Monopolu Tytoniowym zarządzo się co następuje: Począwszy od dnia 1 września 1923 roku ustanawia się następujący cennik detalicznej sprzedaży wyrobów tytoniowych, wyprodukowanych w państwowych fabrykach:

1) Cygara. Hawana Mkp. 14.000 za 1 sztukę, Belweder Mk. 12.000 za sztukę, Wawel M. 10.000 za sztukę, Brytanica 9.000 Mk. za sztukę, Trabuco Mk. 8.000 za sztukę, Kuba Mkp. 6.000 za sztukę, Portorico Mk. 4.500 za sztukę, Mieszane zagraniczne 4.000 Mkp. za sztukę, Brazyl Virginia Mkp. 3.000 za sztukę, Cygarillos Mk. 3.000 za sztukę.

2) Papierosy: Sfinks Mk. 2.200 za sztukę, Dames Mk. 1.900 za sztukę, Kalif (Kedyw) M. 1800 za sztukę, Egipskie Mk. 1600 za sztukę, Klub Mk. 1300 za sztukę, Sejmowe M. 1100 za sztukę, Prezydent Mk. 1100 za sztukę, Damskie Mk. 1100 za sztukę, Farys Mk. 900 za sztukę, Pogoń Mk. 1000 za sztukę, Sport 1000 M. za sztukę. Warszawskie Mk. 1000 za sztukę, Syrena Mk. 700 za sztukę, Wisła Mk 800 za sztukę, Wanda Mk. 600 za sztukę.

3) Tytonie do papierosów: Kir Mk. 2200000 za 1 kg., Ksanti Mkp. 2.000.000 za 1 kg., — Najprzedniejszy sułtański Mk. 1.700.000 za 1 kg., Najprzedniejszy macedoński Mk. 1500.000 za 1 kg., Najprzedniejszy turecki 1.200.000 Mk. za 1 kg., Przedni turecki Mk. 1.000.000 za 1 kg., Średni Mk. 800.000 za 1 kg., Kresowy Mk. 600.000 za 1 kg.

4) Tytonie do fajki. Przedni fajkowy Mk. 380.000 za 1 kg., Zwyczajny fajkowy Mkp. 300.000 za 1 kg.

ZWIEDZAŁ KIESZENIE WYCIECZKOWCÓW NA WAWELU. Policja ujęła wczoraj Jana Kowalika, lat 38, znanego kieszonkowca, który uwijał się wśród wycieczkowców, zwiedzających groby Królewskie na Wawelu. Kowalika schwytano na gorącym uczynku kradzieży kieszonkowej w chwili, gdy jednej ze zwiedzających kradł z kieszeni płaszcza pieniądze.

KAWAŁ ZŁODZIEJSKI, JAKICH WIELE. Zamieszkały przy ul. Florjańskiej 44 u Sułkowej Jan Wandasiewicz, doniósł policji, że w czasie jego nieobecności zgłosił się u Sułkowej jakiś mężczyzna i pokazawszy jej karteczkę, rzekomo przez Wandasiewicza napisaną, zażądał wydania płaszcza tegoż. Sułkowa, nie przeczuwając podstępu, wydała płaszcz, z którym oszust się oddalił. Pod zarzutem dokonania tego oszustwa aresztowano 20-letniego Władysława Pawłowskiego.

NIEUDAŁA WYPRAWA PO BUCIKI. Wczoraj ujęto Agnieszkę Stępową pod zarzutem kradzieży obuwia. Stępowa bowiem — przyszedłszy do składu obuwia Guttera przy ul. Florjańskiej 37, zażądała pokazania jej trzewików i w czasie tego skradła 1 parę lakierów, które jej jednakże odebrano.

DROBIAZGI POLICYJNE. Franciszek Majewski, lat 35, został przytrzymany na tut. dworcu osobowym w chwili gdy zabrał pakunek pozostawiony chwilowo przez Stanisława Szynalika w poczekalni tut. dworca osobowego. — Janinie Kaczyńskiej skradziono podczas jazdy koleją torebkę ręczną z legitymacjami i gotówką 1,800.000 M. — Przytrzymano Wolfa Freilicha, przy którym znaleziono złote przedmioty jak: rękę złotą, ozdobę kielicha, pochodzące z kościołów (jak rysunek) nadto obrączki ślubne z różnemi napisami, 5 sznurów pereł, papierośnicę złotą i 2 srebrne.

HISTORJA JEDNEJ NOCY W KRAKOWIE. Wczorajszej nocy przeprowadziły organa policji śledczej dalszą obławę w śródmieściu Krakowa za podejrzanymi osobnikami, której wyniki były dość obfite. Doprowadzono bowiem do aresztów „pod telegrafem" cały szereg osób bez osobistych dokumentów i podejrzanego prowadzenia się. Przeważna część aresztowanych rekrutuje się ze stałych i znanych dobrze policji bywalców plant i spelunek krakowskich.

KTO KRADŁ GRUSZKI W OGRODZIE PARAFJI ŚW. FLORJANA? Policja przytrzymała wczoraj amatora cudzych owoców Zbigniewa Midawskiego w chwili, gdy usiłował dostać się po drabinie do ogrodu parafji św. Florjana po gruszki. Po przesłuchaniu wypuszczono Midawskiego na wolność.

ZŁOŚLIWY BRYTAN P. RAJCY. Przy ul. Urzędniczej 32 znajduje się złośliwy pies łańcuchowy, należący do radnego miasta, p. Maywalda. Służba p. M. wypuszcza brytana, bardzo często bez kagańca(!), na ulicę, gdzie złośliwe zwierzę rzuca się na ludzi oraz na psy prowadzone na linewkach. Możeby magistrat ośmielił się zwrócić uwagę p. rajcy, że powinien świecić dobrym przykładem, a jeśli chce wyprowadzić kundysa na spacer, niech go prowadzi na łańcuchu.

ODZYSKANA WALIZA. W czasie przejazdu dorożką przez ul. Warszawską skradziono Tadeuszowi Skórze walizę z garderobą wartości 20 miljonów Mk. Równocześnie posterunkowy, patrolujący w tej dzielnicy zauważył jakiegoś mężczyznę, niosącego walizę, który na widok policjanta walizę rzucił i zbiegł w niewiadomym kierunku. Jak się okazało, waliza była własnością okradzionego Skóry.

TRZEJ ... RZEMIOSŁA ZŁODZIEJSKIEGO POD KLUCZEM. W ciągu wczorajszego dnia aresztowano Józefa Paculę i Jana Zębatego pod zarzutem kradzieży, dokonanej przed tygodniem w Bronowicach na szkodę ogrodnika u ks. prał. Wądolnego. Grono to powiększył Władysław Sułek, przytrzymany w chwili, gdy usiłował okraść mieszkanie Władysławy Tomaszewskiej przy ul. Sobieskiego 12 z garderoby.

Okropności amerykańskie o Polsce

albo dzieje polskiej wycieczki z Ameryki.

Program wycieczki i przyjazd do Krakowa. — Dlaczego z 250 przyjechało tylko 15 rodaków do nas z za oceanu. — Potworne blagi prasy amerykańskiej o Polsce dziełem naszych wrogów.

Kraków.

(h) W dniu wczorajszym przybyła do naszego miasta o godz. 8.20 wieczór z Zakopanego **wycieczka rodaków naszych z Ameryki**, którzy nie znają jeszcze swojej ojczyzny, wychowani i wyrośli wśród stepów Nowego Świata. Wycieczka ta złożona z 15 osób, zabawi w Krakowie do 1 września br. włącznie, poczem uda się do Lublina, skąd wróci dnia 3 września br. do Krakowa i zwiedzi resztę naszych zabytków historycznych, oraz oglądnie szczegółowo saliny Wieliczki. Od nas wyjedzie grono tych miłych i drogich naszemu sercu gości w ten sam dzień, tj. 3 września br. do Katowic celem zwiedzenia dalszych etapów Polski.

O wycieczce tej donosiliśmy swojego czasu, pisząc, że **przybędzie do nas 250 a nie 15** Polaków z Ameryki. Zmianę te, zaszłą w ilości przybyłych, **tłumaczy** nam nader dosadnie **list** syndykatu polskiej wycieczki w Nowym Jorku, nadeszły do Prezydjum m. Krakowa z Warszawy, a raczej z Zakopanego, w którym znajdujemy następujące tej sprawy wyjaśnienie.

Z 250 osób, które nie tylko zgłosiły swój udział w wycieczce do Polski, ale nawet zakupiły już karty okrętowe, dojechało do Polski tylko 15 osób, olbrzymia zaś reszta odłożyła swój przyjazd do ojczyzny do przyszłego roku a to z powodu **alarmujących wieści prasy amerykańskiej**, która rozsiewa **wśród emigracji** polskiej w Ameryce pogłoski wprost fantastyczne, pisząc **o przygotowywaniach się do rzezi Polaków w Gdańsku lada chwila, o mającej** wkrótce **wybuchnąć wojnie między Polską a Bolszewją, o krwawych rozruchach w polskich centrach przemysłowych** i o tym **podobnych** okropnościach sensacyjnych.

Wieści te są **ohydną blagą oszczerczą**, przemycaną do prasy amerykańskiej przez **naszych wrogów**, a przedewszystkiem przez Niemców i Sowiety. Na szczęście jednak bawi w Polsce 15 Polaków z 8-miu najsilniej przez emigrację polską zaludnionych Stanów Zjednoczonych Ameryki, którzy po powrocie do siół swych opowiedzą swoim i przekonają prasę amerykańską o prawdzie puszczanych pogłosek.

Witajcie nam tedy — bracia! — **i patrzcie** się jasnem okiem na to, co się w waszej ojczyźnie dzieje, a co trąbi przez wrogów **naszych** podszczuwana prasa Ameryki.

Dwa olbrzymie włamania.

Szkoda dochodzi do wielomiljonowej wysokości.— Złupiony sklep i mieszkanie.

Kraków, w sierpniu.

(h.) Występy bezczelnych włamywaczy powtarzają się coraz częściej. Wczorajsza notatka policyjna podaje nam znów szczegóły **o świeżych włamaniach**, a mianowicie:

Do sklepy Aleksandra **Wettsteina** przy ul. Szpitalnej L. 5. **włamali się w nocy z 29 na 30** bm. niewykryci dotychczas sprawcy i skradli **kilka sztuk drelichu, kilkadziesiąt kg. rozcharu 1 bal sprężyn, wartości około 15 miljonów marek.**

Drugą ofiarą włamywaczy stał się Alter Pinter **z** Dąbrowy, któremu do mieszkania **włamali się** również nie ujęci narazie **sprawcy** i skradli większą ilość **biżuterji, jak łańcuszki złote, medaliki, kolczyki, kubki złote, łyżki i widelce srebrne,** łącznej wartości 50 miljonów marek.

Za sprawcami włamań wszczęto dochodzenia.

Eksplozja granatu na polach w Dąbiu.

Kraków w sierpniu.

(h.) Dnia 29 b. m. około godziny 8 wieczór nastąpił **wybuch granatu** na polach w Dąbiu, wywołując **silną detonację.**

Granat **wybuchł** na szczęście już w **powietrzu**, nie wyrządzając żadnej szkody. Skąd jednak granat ten się wziął, na razie nie zdołano stwierdzić.

Organa policji śledczej i Komisja **wojskowa** zajęła się energicznie wykryciem tej tajemnicy.

Magistrackie pomysły finansowe.

Fatalna spekulacja akcjami Jaworzna. — Miastu grożą miljardowe straty. — Kto za to odpowiedzialny?

Kraków 30 sierpnia.

„Kurjer Wieczorny“ podaje następującą wiadomość:

„W sferach bankowych znaną jest nieszczęśliwa impreza magistratu krakowskiego z akcjami „Jaworzno“. Magistrat potrzebuje pieniędzy postanowił sprzedać kilka tysięcy sztuk akcji kopalni „Jaworzno“ w tym czasie, kiedy one notowały około 4,400.000 Mkp. za sztukę. Zamiast oddać akcje te w cichości jakiemuś przyzwoitemu bankowi do placowania, aby przez rozgłos nie obniżać kursu, postanowił magistrat zrobić ten interes we własnym zarządzie. Ogłosił więc, że sprzeda tysiące sztuk akcji Jaworzna zgłaszającym się reflektantom w biurach magistratu. Od zgłaszających się żądano wysokich giełdowych kursów, a wynikiem tego było, że sprzedano śmieszną ilość, bo zaledwie coś kilkanaście sztuk tych akcji. Inny jednak był jeszcze skutek. Oto po takiem **ogłoszeniu magistrackiem akcje Jaworzna spadły niesłychanie,** tak, że przeznaczona na sprzedaż ilość była nagle połowę tego warta— jak to sobie liczono. Impreza Magistratu zrobiła kompletne fiasko. Ale nie na tem koniec! Oto p. prezydent Federowicz (tak w mieście opowiadają) rozmawiał w tej sprawie z jednym z urzędników Banku Hipotecznego i zaoferował mu te akcje jeszcze przed haussą do dwa miljony i dwieście tysięcy. Nagle przyszła haussa, „Jaworzno“ poszło na 4,400.000. Bank upomina się o akcje, twierdząc, że to nie była oferta ze strony p. prezydenta, lecz sprzedaż. Pomimo spadku kursu „Jaworzna“, **różnica idzie w miljardy.** Teraz jest pytanie, jak się ta afera zakończy **i kto zapłaci różnicę?** Pomysły finansowe ojców miasta nie mają powodzenia“.

ZAGADKOWE SAMOBÓJSTWO NA HELU. Przed kilku dniami celnym wystrzałem rewolwerowym, skierowanym w serce, odebrała sobie życie 25-letnia Hal. Michalikowa, żona podobno oficera, zamieszkała w Krakowie przy ul. Florjańskiej 45. Trupa samobójczyni znalazły w lasku tuż przy samym końcu półwyspu dwie dziewczynki. Oględziny zwłok przez komisję sądowo-lekarską wykazały, że kula przebiła na wylot serce, powodując natychmiastową śmierć. Na ciele nie zauważono żadnych uszkodzeń, prócz zjedzonego już przez robaki lewego oka i części ust. Przy denatce znaleziono torebkę, zawierającą m. in. list adresowany do p. dr. Kazimiery Michalikowej w Krakowie, treści następującej: „Kochana Mamo! Niech mama się zajmie moim synkiem. To Tadzika dziecko i też mu Tadzik na imię. Nie chcę, żeby się potłukiwał u moich krewnych, u was będzie mu lepiej. Ja już bez Tadzika dłużej żyć nie mogę. Hala Michalikowa“. Na liście brak daty, tak, iż trudno oznaczyć dzień samobóstwa.

SKUTKI NIEOSTROŻNOŚCI. Dnia 24. bm. zgubiono legitymację na nazwisko Franciszka Antosiewicza, a mianowicie legitymację urzędniczą, legitymację dyrekcji policji w Katowicach z fotografją, uprawniającą do bezpłatnej jazdy kolejami na Górnym Śląsku, oraz zawiadomienie nadzwyczajnego komisarza rządowego do walki z drożyzną i lichwą, uprawniające do kontroli nadużyć wywozowych.

— o —

Z SĄDU.

Obwiniony jesteś o wtargnięcie na wsi do domu zamieszkanego.

Panie sędzio, w tegorocznym sezonie niema wyboru... wszystkie domy na wsi są zamieszkane.

ZE SPORTU.

PIŁKA NOŻNA.

Z Łodzi.

Wisła—Ł. K. S. 6:1 (0:0).

Zawody powyższe przynoszą czerwonym wysokie zwycięstwo nad Ł. K. S. mistrzem okręgu łódzkiego. Bramki uzyskali 8 Reyman, 2 Kowalski, 1 Krupa. O ile Wisła pokona na swoim boisku Wartę, Ł. K. S. i Iskrę, to uzyska tytuł mistrza Polski zachodniej i potykać się będzie z przypuszczalnym mistrzem Polski wschodniej Pogonią lwowską.

Międzypaństwowe zawody piłki nożnej „Rumunja—Polska“.

Dnia 2. września b. r. o godz. 4 popołudniu odbędą się doroczne zawody międzypaństwowe „Rumunja—Polska“ na boisku I. L. K. S. Czarni we Lwowie. Ustalony przez Komisję Trzech P. Z. P. N. skład drużyny reprezentatywnej polskiej przedstawia się następująco: Bramkarz, Loth Jan (K. S. Polonia w Warszawie). Obrona: Gintel Ludwik i Fryc Stefan (K. S. Cracovia). Pomoc: Schneider Ludwik (L. K. S. Pogoń), Cikowski Stanisław i Synowiec Tadeusz (K. S. Cracovia). Atak: Miller Juljusz (I. L. K. S. Czarni), Batsch Mieczysław, Kuchar Wacław i Garbień Józef (L. K. S. Pogoń) oraz Szperling Leon (K. S. Cracovia). Zawody będzie prowadził znany sędzia międzynarodowy, p. Karol Koppehel z Berlina. Urządzeniem zawodów kieruje Zarząd Lwowskiego Zw. Okręgowego Piłki Nożnej (Lwów, ul. Lindego 5), do którego należy się zwracać po wszelkie informacje.

Rozgrywki obwodowe piłki nożnej.

W dniach 4 i 5 września br. odbędą się na boisku K. S. „Cracovia“ rozgrywki obwodowe piłki nożnej K. Z. W. P. N. Zawody odbędą się bez względu na pogodę, a wezmą w nich udział drużyny 20 pp., 19 pp. i 2 p. w. łączn. Zawody budzą wielkie zainteresowanie. Najwięcej szans uzyskania pierwszego miejsca ma drużyna 20 pp. — mistrz Armji z r. 1921 i 1922.

GIEŁDA.

Kraków, w sierpniu.

(M. M.) Mimo zbliżającego się końca tygodnia i miesiąca w sytuacji na rynku akcyjnym nie zaznaczyła się godna bliższej uwagi zmiana. Poziom kursów na ogół utrzymany z podobnymi jak dotychczas lekkimi odchyleniami. Dzień wczorajszy różnił się może o tyle od ubiegłych, że wskutek silniej uwydatnionego braku gotówki, obroty były nieco mniejsze, co musiało wpłynąć na nastrój, który zatrzymał i wczoraj nadal charakter zniżkowy. Co do oddziaływania tego stanu na poszczególne papiery, to wczoraj dla odmiany osłabł znowu Zieleniewski, Chodorów, Cegielski, jak również lekko Tepege. Natomiast zasługują na uwagę akcje przemysłu drzewnego: Ojkos i Strug. Ojkos bowiem zdołał utrzymać swój kurs, Strug zaś uzyskał nawet zwyżkę, dochodząc powoli do 200 tysięcy. Utrzymała się też Siersza górnicza, oraz Trzebinia fabryka tłuszczów. Cało jednak zainteresowanie tutejszego rynku skupiło się wczoraj na obrotach dnia dzisiejszego, ze względu na ostatni dzień miesiąca, a więc tzw. „ultimowy“ termin uiszczania się przyjętych zobowiązań. Na t. zw. „pogiełdzie“ żywe zainteresowanie się przedewszystkiem Gazami, przy małej podaży, oraz papierami cukrowni w Chybiu. Popyt na ten papier stoi w związku z zapowiedzianem walnem zgromadzeniem w sprawie podwyższenia kapitału akcyjnego. Notowano: Jaworzno 3,650.000, za Gazy płacono 6,100.000 bez towaru, Chybi 1,800.000 — 1,850.000, Lokomotywy 195.000.

Na rynku walutowym zaznacza się nadal zniżka, szczególnie w dolarach i we frankach szwajcarskich.

— o —

Gotówka. Dolary Stanów Zjednoczonych płacą 245.000, żądają 265.0000.

Czeki, przekazy i wpłaty. Dolary Stanów Zjednoczonych płacą 240.000, żądają 260 tysięcy, trans. 259.000, Floreny holenderskie płacą 95.000, żądają 10500, trans. 104500. Franki francuskie płacą 14000, żądają 15.000, trans. 14600, Franki szwajcarskie płacą 44 tys., żądają 47.000, trans. 46500, Korony austr. płacą 3.40, żądają 3.70, trans. 3.66.

Akcje. Cyfry rozumieją się w tysiącach marek polskich

	w transakcji:
Polski Bank Przemysłowy	92—98
Bank Małopolski	105—107
Ziemski Bank Kredytowy	54—48
Bank Związku Spółek Zarobk.	575—625
Polskie Towarzystwo Handlowe	84—92.5
„Impex“	1,4—1,3
Pharma	230—238
Bracia Rolniccy	46
„Polski Glob“	8
Żegluga Polska	23—24
Zieleniewski	2100—2050
H. Cegielski	164—158
Parowóz	150—130
„Trzebinia“	260—240
„Górka“	2750—3000
Sierszańskie Zakłady Górnicze	1350—1400
„TEPEGE“	595—615
Polska Nafta	135—125
„Pokucie“	125
„Oikos“	800
„Strug“	170—185
Fabryka tłuszczu Trzebinia	775—825
„Krakus“	135—132.5
Shodorów	1325—1300
Ćmielów	250
Elektrownia Siersza	84—81
S. W. Niemojewski	190.

Warszawa. (PAT).

Akcje. Cyfry w tysiącach marek polskich. Bank dyskontowy Warszawa 840; Bank handlowy Warszawa 1900; Bank dla handlu i przemysłu Warszawa 340—300; Bank kredytowy Warszawa 245—180—200; Bank małopolski Kraków 95—100—90; Bank przemysłowy Lwów 85—77 1/2; Bank handlowy Poznań 230; Bank zw. sp. zarobk. Poznań 580—625—575; Bank zw. ziemian 75—95; Bank tow. współdz. 325; Pryw. bank handl. Wilno 155—170; Strem 8500; Puls 93—150—140; Wildt 160—170; Cukier Warszawa 7400—9150—8000; Częstocice 5300—5350—5150; Drzewny przemysł 61—65; Cegielski 140—164; Modrzejów 1850—1650—1725; Ortwein 190—195; Rudzki 645—680—650; Ursus 330—320; Parowozy 125—135—130; Zawiercie 60000; Żegluga 28—29; Spirytus 1100—1350; Polska nafta 127; Lenartowicz 39 1/2—40 1/2—40; Siła i Światło 580—610—590; Norblin 300—470—425; Kabel 170; P. T. E. 152 1/2—175—170; Klucze 170—190; Kijewski 660—680—657 1/2, Czersk 365—320—340; Gosławice 475—520—490; Michałów 570—640—600; Łazy 70—95; Węgiel 1100—850—1250; Lilpop 220—200—205; Ostrowiec 1950—2175—2150, V em. 1875—1800—2025; Ron Zieliński 950—1025; Zieleniewski 2000—2150; Żyrardów 52,000—60,000 do 56000: Borkowski 120—125; Jabłkowscy 39—36—37 1/2; Haberbusch 650—660; Nobel 360—385—386; Pustelnik 245; Chodorów 1400—1290—1300; Spiess 187 1/2—210; Polski przemysł naftowy 800—780; Skóry 50; Zach. tow. dla handlu i przemysłu 45; Klucze 170—190; Syndykat rolniczy warszawski 800 do 700—750; TPG. 620.

Waluty. Dolary Stanów Zjednoczonych 249000, sprzedaż 251500, kupno 246500; franki belgijskie 11700, sprzedaż 11800, kupno 11600.

Zurych. (PAT).

Zamknięcie giełdy. Berlin 0.000060; Holandja 218; Nowy York 554; Londyn 25.20; Paryż 31.25; Medjolan 22.82; Praga 16.32 1/2; Budapeszt 0.03 1/8; Bukareszt 2.45; Belgrad 5.87 1/2; Sofja 5.20; **Warszawa 0.0023;** Wiedeń i austr. korona stempl. 0.0078.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Z giełdy berlińskiej.

Wiedeń. (PAT).

„Neue Fr. Presse“ donosi z Berlina, że dolar podskoczył na 12 miljonów marek a funt szt. na 50 miljonów.

Koszta Hiszpanji na wojnę marokańską.

Madryt. (PAT).

Na posiedzeniu Rady Ministrów minister finansów wskazał na konieczność zmniejszenia wydatków na wyprawę marokańską, która kosztuje dziennie więcej niż 1 miljon pesetów.

Zamordowanie dwóch misjonarzy w Chinach.

Londyn. (PAT).

„Daily News“ donosi z Szangaju, że dwaj angielscy misjonarze zamordowani zostali przez bandytów w Czu, prowincji Szeczuan.

Ogłoszenia z Niemiec przez biuro ogłoszeń „PAR“ Poznań lub Berlin SW. 68, Neuenburgerstrasse 4.

OGŁOSZENIA

Administracja otwarta od godziny 9—1 w południe i od godziny 4—7 wieczorem.

CENY OGŁOSZEŃ: drobne ogłoszenia za słowo Mk **600**·— dla poszukujących posad Mk. **300**·— za słowo: drobne o treści matrymonialnej Mk **900** wiersz milim. jednoszpalt. Mk **1950**·— wiersz milim. w rubryce „Nadesłane“ Mk. **5850**·— wiersz milim. po kronice Mk. **7800**

Ogłoszenia przed tekstem wiersz milimetr. Mk. **9350** — Za układ tabelaryczny, kombinowany **80**%.

Ogłoszenia zamiejscowe **25**% droższe. — (Za terminowe zamieszczenie wszelkich ogłoszeń Administracja nie odpowiada) — Ceny powyższe obow. od dn. zmiany w nagłówku

Poszukują posady

BYŁY podoficer Żandarmerji, kawaler lat 27, z kilkuletnią praktyką biurową, kursem handlowym i egzaminem z buchalterji w Akademji handlowej poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Sumienny“ do Urzędn gminnego Niedźwiedź, poczta Słomniki pow. Miechów woj. Kielce. 3085

ZDOLNY buchalter— bilansista i korespondent poszukuje zajęcia w godzinach popołudniowych. Zgłoszenia pod „Buchalter“ do Adm „Gońca krak.“ Dunajewskiego 7. 221

KAWALER lat 23, relig. rzym.-katol. mający ukończone trzy klasy szkoły Technicznei w Żyrardowie przeszło rok praktyki binrowej cieszący się dobrą opinją (na żądanie świadectwa z policji) poszukuje posady binralisty lub do handlu Wyjedzie też do majątku, dzielnica obojętna. Łaskawe zgłoszenia jak najprędzej uprasza się nadsyłać do Administracji „Gońca krak.“ „Dla poszukującego pracy“. 266

AKADEMIK, doświadczony pedagog z ukończonem celująco gimnazjum przyrodniczo matematycznem obejmie kondycję tylko u inteligentnej rodziny. Zgłoszenia pisemne nprasza się nadsyłać do Adm. „Gońca“ pod „Pomoc“ 2.5

Kupno

KUPIĘ kamienicę natychmiast. Zgł. do Adm. „Gońca krak.“ pod „Komfort. 3083

KUPIĘ majątek ziemski. Zgłoszenia pod „Natychmiast“. do Admin. „Gońca krak.“ 3063

MÓRG pola nrodzajnego w pobliżu miasta Krakowa kupię zaraz. Oferty z podaniem warunków i określeniem miejsca nadsyłać do Adm. „Gońca“ pod „Mórg pola“.

WILLĘ lnb dom z ogrodem wolne 8 pokoi kupię. Cena obojętna. Zgłosz. do Admin. „Gońca krak.“ pod „Konfort“.

KUPIĘ kawałek pola (parcelę) w najbliższej okolicy Krakowa. Oferty z podaniem wielkości i ceny nadsyłać do Administracji „Gońca“ pod „Grunt“. 258

KUPIĘ szafę na ubranie w dobrym stanie. Zgłoszenia do Adm. „Gońca“ pod „Szafa“. 269

BRYCZKĘ lekką na jednego konia kupi zaraz, Parowa fabryka wódek Roman Marczyński Kraków, Prądnik Czerwony. Telofon 77 3037

KUPIĘ sklep kolonialny świetnie prosperujący, kupię wraz z mieszkaniem wolnem. Zgłoszenia pisemne do Adm „Gońca krak“ pod „O O“. 243

KUPIĘ niewielki dom lnb willę z wolnem mieszkaniem i ogrodem na przedmieściu, z dobrą komunikacją Zgłoszenia do „Gońca krak.“ pod „Willa“. 242

Sprzedaż

DO SPRZEDANJA w mieście 2 piętrowa frontowa kamienica z 3 piętrową oficyną razem 44 ubikacji za 10.000 dolarów. W razie kupna wolne 8 pokoi z kuchnią i 2 przedpokojami z komfortem. — Zgłoszenia do Adm. „Gońca krak.“ pod „Kamienica“. 284

DO spzedania dwie kołdry jedwabne koloru „fres“ i sześć prześcieradeł webowych pod kołdry z haftami, wszystko w bardzo dobrym stanie. Wiadomość w Administr. „Gońca krak.“

REALNOŚĆ składająca się z 2 piętrowych mnrowanych domów o 16 ubikacjach z komfortem, telefonem, garażem, stajniami i ogrodem 816 sążni (starodrzew) w okolicy kopca Kościuszki do sprzedania za 8.500 dolarów. Zgłoszenia do Adm. „Gońca krak,“ pod „Realność“. 3082

LORNETKĘ francuską (Feldstecher) wartości 4 miljony Mkp. sprzedam. Zgłoszenia pod „Lornetka“ do Adm. „Gońca“. 3032

SZKŁO okienne sprzedaje, wykonuje wszelkie roboty szklarskie jakoteż reperacje S. Finkelstein, Mikołajska 5. 3028

PIĘKNY obraz. Sprzedam obraz oryginalny monachijskiego malarza z podpisem Franz Stnck za cenę 80 miljonów Mkp. w dolarach. Obraz ten kupiony w roku 1895 w Lublinie, przedstawia namiętność kobiety jest malowany na drzewie i ma 37 cm. wysokości i 28 cm. szerokości. Obraz uznano przez znawców sztuk pięknych za prawdziwy i wartościowy. Reflektantom poda się dokładny opis obrazu. Zgłoszenia pod „Piękny obraz“ do Admin. „Gońca krak.“ 205

Lokale

STUDENT medycyny (spokojny) posznkuje pokojn umeblowanego czystego w śródmieściu. Zgłoszenia pisemne Jan Sikora, Katowice ulica fabryczna 5. 3076

AKADEMIK poszukuje mieszkania przy inteligentnej rodzinie, za lekcję i dopłatą, która może być uiszczoną w prowiantach. Zgłoszenia pisemne do Administracji „Gońca kr.“ pod „Prowiant“. 272

POKOJU z utrzymaniem posznkuje akademik od pierwszego października. Warunki z podaniem adresu nprasza się listownie nadsyłać do Adm. „Gońca krak.“ pod „Dobra zapłata“. 281

POSZUKUJE się pokoju dla akademiczki z utrzymaniem (z wyjątkiem obiadów) od 1 października przy inteligentnej rodzinie. Zgłoszenia z podaniem warnnków uprasza się nadsyłać do Adm. „Gońca krak.“ pod „Spokojna“. 282

MIESZKANIA większego w śródmieściu z kuchnią, łazienką, światłem elektrycznem poszukuje zaraz. Oferty pisemne z podaniem warunków nprasza się nadsyłać do Administracji „Gońca kr.“ pod „Wysoki czynsz“. 26

POSZUKUJĘ mieszkania z komfortem od dwóch pokoji, w zwyż w śródmieściu. Cena obojętna. Zgłoszenia do Adm. „Gońca“ pod „Solidność“. 256

Matrymonialne

PANNA lat 21, inteligentna, przystojna. z małym posagiem, znająca się na gospodarstwie wiejskim, wychowana w surowych zasadach, z brakn znajomości nawiąże tą drogą korespondencję z odpowiednim mężczyzną. Cel matrymonialny niewykluczony. Listy proszę nadsyłać pod „Pszczoła“ do Adm. „Gońca krak.“ 277

ELEGANCKI, młody i przystojny kawaler na rządowej posadzie posznkuje tą drogą z braku znajomości w celu matrymonialnym milutkiej pannny lub młodej wdowy szlachetnych zasad i dobrego serca. Wymagana wyprawa i nmeblowane mieszkanie. Zgłoszenia pod „Władek“ do Adm. „Gońca“. 268

PANNA młoda, szatynka, inteligentna z wesołem usposobieniem, posiadająca wyższe wykształcenie muzyczne, pragnie zaniechać studjów uniwersyteckich dla właściwego celu życia. Posadę na razie ma ewentnalnie zapewnioną w Krakowie. Panowie bruneci, mają pierwszeństwo i zechcą nadsyłać listy pod „Lutnia“ do Adm. „Gońca kr.“ 273

Różne

PANSTWOWA Szkoła Przemysłowa w Bielsku. Wpisy na wszystkie oddziały wyższej i niższej Szkoły Przemysłowej odbędą się dnia 28 sierpnia od 8—10 przedpołudniem. Egzamina wstępne obędą się w dnin 28 i 29 sierpnia b. r. W bieżącym roku będą na Wyższej Szkole Przemysłowej otwarte: a) Oddział mechaniczno-techniczny 4 lata nauki, b) Oddział tekstylno-techniczny 4 lata nanki. Na niższej Szkole przemysłowej: a) Oddział mechaniczno-techniczny 2 lata nauki, b) Oddział elektrotecbniczny 2 lata nauki. Dwuletnia szkoła zawodowa farbiarska. — Dwuletnia szkoła zawodowa tkacka. 3059

GOSPODARSTWO kilknastomorgowe z budynkiem murowanym piętrowym, położone we wschodniej Małopolsce o glebie pierwszorzędnej, zamienię na podobne w zachodniej Małopolsce najchętniej w okolicy Krakowa. Zgłoszenia pod „Zamiana“ do Administracji „Gońca krak.“ 275

POSZUKUJE się domku najmniej z dwoma ubikacjami na wsi, miejscowość obojętna. Zgłoszenia pod „Domek“ do Adm. „Gońca krak.“

UNIEWAZNIAM skradzioną mi książkę wojskową na nazwisko Michał Seifert, Tustanowice.

Sypialnie Jadalnie Meble gięte Meble biurowe

Magazyn mebli F. HONIGWACHS i J. LANGER Kraków, Sienna 3. 3088

ZGUBIONĄ kartę powołania C. 1. na nazwisko Ignacy Odrzywołek z Zalasu unieważnia się 3068

!!! ROLNICY !!!

Siarczan amonowy o zawartości 20% azotu, wolny od domieszek rodanu i cjanu

Sól potasowa 20—35% poleca w ładnnkach wagonowych oraz w mniejszych partjach

Polskie Towarzystwo Handlowe S. A. Kraków, Sławkowska L. 1.

Żądajcie pocztówką, nasz najnowszy **cennik wszelkiego rodzaju manufaktury,** Ekspedycji przesyłek pocztowych **„Nadzieja“ w Łodzi ul. Kilińskiego 40 G. K. K.,** który natychmiast będzie wysłany **zupełnie bezpłatnie** i przyniesie Sz. P. dużo korzyści.

Łopaty stalowe

32 typ i wielk. do 50 ton tygodniowo

Podkowy: handlowe i wojskowe do 15.000 sztuk dziennie

Okucia budowlane

wyrabia masowo

„KRES“ S. A. Biała (Małopolska)

Żądajcie bezpłatnie

Cennik na różne gatunki bielizny i innych artykułów.

Adresować:

3084 **ŹRÓDŁO BIELIZNY**

J. RALINOWICZ

BIAŁYSTOK, NOWY ŚWIAT 11.

Ogrodzenia nietylko tańsze od drewnianych lecz estetyczniejsze i trwalsze.

Kompletne ogrodzenia z siatki drucianej zwykłe i ozdobne wraz z bramami i furtami, jak również ogrodzenia kombinowane z drutem kolczastym, poleca:

FIRMA W. KUCHARSKI Sp. Akc. Fabryka drutu i wyrobów drucianych

Kraków-Podgórze Romanowicza Nr. 5 Telef. 277. Adr. Tel. „Metalgor“.

Dostawa szybka, duży zapas siatek na składzie. Oferty i prospekty na każde żądanie. 1438

FUTRA

według najnowszych żurnali, oraz

SERDAKI

3087

w wielkim wyborze poleca firma

Sznajdrowicz, Rynek 29.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Antoni Krzywy. Drukarnia „Głosu Narodu“ pod zarządem R. Ferka w Krakowie.